

Express Pomorski

Pismo niezależne i bezpartyjne

Redakcja i Administracja: Toruń, ul. Św. Katarzyny nr. 3. Telefon nr. 320

Minister Strasburger o sprawach gdańskich.

RZYM, 12. 12. (PAT)

„Messagero“ zamieszcza dłuższy wywiad z jenerałnym komisarzem Rzplitej w Gdańsku Strassburgerem na temat spraw gdańskich. Min. Strasburger przedstawił sprawy, znajdujące się na porządku dziennym Rady Ligi Narodów i wyjaśnił powody, przedstawionych Radzie różnego rodzaju apelów. Jenerałny komisarz Rzplitej zaznaczył, że Polska ożywiona jest tendencjami pokojowymi i że pragnie zawsze takich decyzji i takiego rozwiązania konfliktów, które nie stałyby się przyczyną nowych sporów. Uważam za niewskaza-

ne — mówił min. Strasburger — tego rodzaju teoretyczne rozwiązanie sprawy, które w praktyce nie może być zastosowane. Z kolei min. Strasburger przedstawił rozwój ekonomiczny Gdańska, postępujący w miarę zwiększania się stosunków handlowych Gdańska i Polski, przyczem zaznaczył, że działalność portu jest obecnie większą, niż przed wojną oraz podkreślił, iż wielka część eksportu polskiego idzie przez Gdańsk. Nakoniec min. Strasburger stwierdził, że utrzymanie stosunków normalnych jest wskazane i pożyteczne dla obu stron.

Skazanie czy rehabilitacja?

Pociągnięcie do odpowiedzialności za oszczerstwo przeciw gen. Raszewskiemu i ppłk. Nowaczeńskiemu, a skazanie za przewinienie służbowe.

WARSZAWA, 12. 12.

Dziś o godz. 12-ej w wojskowym sądzie okręgowym zapadł wyrok w sprawie kapitana Miszewskiego, oskarżonego o zniesławienie D. O. K. Poznań gen. Raszewskiego i dowódcy 68 pułku piechoty we Wrześni podpułkownika Nowaczeńskiego. Kapitan Miszewski postawił zarzut poddający w wątpliwość patriotyzm gen. Raszewskiego, powołując się na niezwykle gorliwą służbę generała w armji niemieckiej oraz wychowywanie synów jego w duchu wybitnie niemieckim. Płk. Nowaczeński mu zarzucał kapitan Miszewski, że był na usługach hakaty jako płatny funkcjonariusz.

KIEDY BĘDZIE ZALICZONA SŁUŻBA SAMORZĄDOWA DO EMERYTURY?

Z sfer urzędniczych w Warszawie donoszą, że Ministerstwo skarbu nie zaliczyło dotąd urzędnikom służby samorządowej i wojskowej przed ich wstąpieniem do służby państwowej do wyслуги emerytur. Artykuł 97. ust. o zapotrzeniu emerytalnem funkcjonariuszy państwowych i zawodowych wojskowych przewiduje, że zaliczenie takie winno być dokonane przed końcem br.

Przedstawiciele urzędników u premiera.

WARSZAWA, 13. 12. (Tel. od własn. koresp).
Onegdaj byli u premiera delegaci Gł. Zarządu Stowarzyszenia Urzędników Państwowych, którzy przedstawili postulaty urzędnicze w sprawie stabilizacji, emerytur, uposażenia i projektu dwukrotnego urzędowania.

Wobec ciężkiego materialnego położenia szerokich rzesz pracowników państwowych, oraz rosnącego rozdrażnienia, co się przejawiało w licznych zebraniach Zw. Zaw. w dniach ostatnich, Komisja Centralna Związków pracowników państwowych postanowiła wysłać w dniu dzisiejszym delegację do Premiera z przedstawieniem konieczności przyjęcia pracownikom państwowym z doraźną pomocą jeszcze przed świętami.

Sąd zwolnił kpt. Miszewskiego od zarzutu oszczerstwa z § 91 przewidującego do 5 lat więzienia, natomiast za przewinienie natury wojskowo - służbowej skazał kpt. Miszewskiego na 3 tygodnie aresztu domowego.

Marsz. Piłsudski przeciw projektowi ustawy o naczelnym władzach wojsk.

Nie przyjmie on stanowiska generalnego inspektora armji.

WARSZAWA, 12. 12.

Marszałek Piłsudski wypowiedział się dziś na łamach pism warszawskich o projekcie ustawy, dotyczącej organizacji najwyższych władz wojskowych. „Projekt tej ustawy został tak sformułowany — powiedział marszałek Piłsudski — ażeby utrudnić przyszłemu wodzowi jego odpowiedzialną pracę i oddać w ręce innych. Ustawa wnosi jakiś fałsz do życia państwowego i wojska, gdyż nakazuje, jakoby z obowiązku brak zaufania do tego, kto ma być w razie wojny naczelnym wodzem. Tendencja ta jest widoczną, zwłaszcza sposób ujęcia stosunku generalnego inspektora do szefa sztabu. Oba te czynniki są w jednakowym prawnym położeniu, gdyż oba są konstytucyjnie nieodpowiedzialne. Szef sztabu jest przewidziany na szefa sztabu Naczelnego Wodza w czasie wojny, jest więc bezpośrednim jego pomocnikiem w okresie wojny. —

Jest on jednak mianowany przez Prezydenta Rzeczypospolitej na wniosek Rady ministrów, przedstawiony przez ministra spraw wojskowych, a generalny inspektor nie ma żadnego wpływu na wybór swego najbliższego pomocnika na czas prowadzenia wojny. Ten szef sztabu podlega bezpośrednio ministrowi spraw wojskowych, nie podlega więc generalnemu inspektorowi“.

Dalej marszałek Piłsudski cytuje art. 3. dotyczący Rady obrony państwa. W jej skład wchodzić prócz ministra oświaty, sprawiedliwości i pracy wszyscy inni ministrowie tak, że Rada obrony państwa jest właściwie pełną Radą ministrów, uzupełnioną generalnym inspektorem i szefem sztabu.

Marszałek Piłsudski przychodzi więc do przekonania, że być może że mamy tu do czynienia z wpływami czynnika personalnego, który oddziałal na redakcję projektu ustawy.

„Wymieniany jestem jako kandydat na stanowisko generalnego inspektora. Widocznie brak zafania wywołuje chęć odstawienia mnie zawczasu w taki sposób, jaki praktykowany był za czasów monarchistycznych, w stosunku do głuchych monarchów, ażeby nie mógł działać na szkodę państwa, ani wojska, rządu czy Sejmu. Jeżeli tak jest, to stokroć lepiej nie brać pod uwagę mojej osoby, wziąć kogo innego na to stanowisko i nie psuć personalnemi względami ustawy, życia państwowego i wojska.“

„Lepiej byłoby takiej ustawy nie uchwalać, albo zdecydować, ażeby minister spraw wojskowych był naczelnym wodzem w czasie wojny. Będzie to logiczne i nie będziemy mieli do czynienia z ubieraniem przyszłego naczelnika wodza w szaty błazna, ani ze strojeniem się ministra spraw wojskowych i szefa sztabu w cudze piórka“.

Sowiety grożą Estonji zemstą.

MOSKWA, 12. 12.

Komitern występuje z obszerną odezwą w sprawie wypadków w Estonji. Rząd estoński nazywany jest w odezwie garstką białogwardystów, która dla ce-

lów klasowych obsiadła mały skrawek ziemi, nazywający się Estonją. W rezultacie tych rządów wybuchła walka klasowa, która doprowadziła do wojny domowej. Niech tak zwany rząd estoński — pisze odezwa — nie myśli, że puszczony mu będą płazem jego występne

działania. — Trupy robotnicze będą pomszczone.

FERJE ŚWIĄTECZNE W SZKOŁACH.
Ferje świąteczne we wszystkich szkołach rozpoczną się 19 bm. a trwać będą do 2 stycznia włącznie.

Nie chcą ich uznać.

PARYŻ, 12. 12. (PAT)

„Matin“ donosi z Waszyngtonu, że komisja senacka dla spraw zagr. posta-

nowiła odroczyć sprawę uznania sowie-
tów na czas nieograniczony.

Trzęsienie ziemi w Niemczech w dalszym ciągu

FRYBURG, 12. 12. (PAT)

Dziś rano o godz. 8. 20 dało się tu w najbliższej okolicy odczuć krótkotrwałe trzęsienie ziemi, które w rozmiarach swoich było silniejsze niż wczoraj. Z miejscowości Lahr donoszą że w tu-tejszej okolicy odczuło kilkakrotnie dość silne trzęsienie ziemi, które było mocniejsze, niż wczorajsze.

FRANKFURT, 12. 12. (PAT)

„Frankfurter Ztg.“ donosi z Reuthlin-gen, że podczas wczorajszego trzęsienia ziemi w południowych Niemczech szcze-gólnie silne trzęsienie ziemi było odczu-te w okolicy Alp Szwabskich. — W miejscowości Ebingen i Mittelstadt wiele domów zostało uszkodzonych.

Na stanowisko

Wysokiego Komisarza w Gdańsku Anglja nie będzie stawiała więcej swych kandydatów.

RZYM, 12. 12. (PAT)

Na poufmem posiedzeniu Rady Ligi Narodów Chamberlain oświadczył, że od roku przyszłego Anglja nie będzie stawiała kandydatury obywateli Wiel-

kiej Brytanji na stanowisko wysokiego komisarza w Gdańsku. W tej formie oświadczenie to dotyczy nie tylko Angli-ków, ale w dosłownem znaczeniu i oby-wateli dominjów.

Milczeć, krwawe zbiry!

Moskwa śle na świat igrzyska o „okropnościach“,
które dzieją się jakoby w Polsce.

MOSKWA, 11. 12.

Pod tytułem: „Precz z występłą polityką imperjalizmu polskiego“ — centralny komitet komunistycznej partii robotniczej polskiej ogłasza w moskiewskiej „Prawdzie“ odezwę do proletariatu wszystkich krajów. Odezwą zarzuca Zachodowi, że milczy o „okropnościach“

jakie dzieją się w Polsce, nad którymi szeroko rozwodzi się odezwą.

Równocześnie „Prawda“ zamieszcza odezwę prezydium związków zawodowych do proletariatu Polski. Odezwą zaprasza do wysłania delegacji do Sowieców, a ze swej strony wyraża gotowość wysłania delegacji do Polski.

Ksiądz ruski podejmuje bandytów kolacją!

Lwowska „Gazeta Codzienna“ opisuje nieprawdopodobnie wprost brzmiącą wiadomość następującą: W ostatnich dniach listopada b. r. wieczorem na stację w Kaluszu wjechał pociąg osobowy. Po wyładowaniu poczty, którą zabrano do wozu pocztowego, wieszono ją do miasta, pod konwojem posterunkowego. Kiedy woźnica ruszył ze stacji, poczęło się zbliżać pięciu bandytów uzbrojonych celem zrabowania poczty. Posterunkowy ujrawszy bandytów, użył broni, na co bandyci odpowiedzieli strzałami. Na strzały, zjawili się kilku policjantów. Bandyci zauważyli że zamach się nie udał i zbiegli. — Tajny agent udał się do wsi Temyrowce pow. Stanisławów, gdzie jak doniesiono policji, u księdza

ruskiego Baranowskiego bandyci mieli się ukryć. I rzeczywiście zastał bandytów przy kolacji na plebanji (!).

Bandyci poczęli przez okna uciekać, a jeden z nich wyciągnął browning z kieszeni i skierował do agenta, na co agent zareagował strzałami. Ksiądz Baranowski uderzył agenta po ręce, celem obezwładnienia go, jednakowoż udało się agentowi przyaresztować bandytę. Tej samej nocy na zarządzenie komendanta policji z Kalusza przyjechał oddział ze Stanisławowa, któremu się udało schwytać drugiego bandytę. Księdza z jego rodziną policja aresztowała i odstawiła do Stanisławowa do sądu karnego. Aresztowanych sprowadzono dnia 3. bm. przed wieczorem do Stanisławowa.

Uczenie 10-lecia Niepodległości.

Grono architektów min. robót publ. opracowało projekt wszechświatowej wystawy powszechnej w Warszawie w roku 1928, jako w 10-tą rocznicę odbudowania państwowego Polski. Wystawa miała za zadanie podkreślić rolę Polski, jako łącznika gospodarczego między Wschodem i Zachodem oraz dać przegląd zdobyczy gospodarczych Polski. Wystawę tę poprzedzić ma wystawa

polsko - francuska, projektowana na rok 1926. Jako teren obydwóch tych wystaw, który po właściwym zabudowaniu mógłby być użyty na projektowane jednocześnie stałe targi warszawskie, upatrzony jest prawy brzeg Wisły (park Skaryszewski i t. zw. Saska Kępa). Zarówno kompetentne czynniki rządowe, jak i władze miejskie Warszawy patrzą przyjaźnie na tę inicjatywę.

Gdańsk ma produkty polskie tańsze aniżeli Polska!

„Kurjer Gdański“ donosi: niektóre artykuły polskie jak np. węgiel, nafta, oleje gazowe, benzyna są w Gdańsku tańsze niż np. w Polsce na wybrzeżu pomorskim. Informują nas z Gdyni, że pochodzi to stąd iż z towarów korzystających ze specjalnych tariff ulgowych zagraniczo - eksportowych, a deklarowanych do zagranicy przez Gdańsk, du-

zo nie idzie w istotę do zagranicy, a wsiąka po drodze do Gdańska, gdzie w ten sposób korzystają z tanich materiałów opalowych i pędnych gdańskie fabryki, samochody, statki i t. d.

Wartoby się zastanowić nad tą kwestją gruntowniej i położyć tamę nieznośnym stosunkom.

Garniturę frakowego syn po- zyczył od ojca nieboszczyka i własny obchód zaręczynowy.

W Tiefgraben w Brunświku stał się wypadek jaśkrawo świadczący o rozwoju moralnym niemieckiej młodzieży powojennej. Subjekt handlowy w Berlinie Münckeu poznał pannę stenotypistkę a znajomość miała być uświęcona związkiem małżeńskim. Ukochana, przepadała za szykiem i elegancją powierzchowną. Oznajmiła narzeczonemu, że nigdy nie zdecydowałaby się oddać ręki człowiekowi nie posiadającemu własnego ubioru balowego. W tym czasie ojciec Münckea zachorował o czym rodzina telegrafowała do niego z wezwaniem o przybycie. Zanim przyjechał, chory zmarł i został ułożony w trumnie. Na życzenie

umierającego ubrano go w frak pozostały z dobrych powojennych czasów. Młody M. w dniu pogrzebu osobiście zamknął trumnę i po wczesnym pogrzebie pożegnał rodzinę, zdążając na kolej. Przy kasie biletowej z pod paltota wypadł mu ułożony na piersiach garnitur frakowy. Zwróciło to uwagę żandarma, który zatrzymał młodego człowieka w przypuszczeniu, że garnitur został skradziony. Jakoż tak było istotnie. Dla dogodzenia narzeczonej M. nad ranem ściągnął odzież z nieboszczyka ojca, chcąc wystąpić we fraku na własnych zaręczynach. Obecnie odsiaduje więzienie.

W WARSZAWIE WYKRYTO SZAJKĘ FALSZERZY SREBRNYCH DWUZŁO- TÓWEK.

Z Warszawy donoszą: Kilka dni temu policja otrzymała wiadomość, że w pewnym domu na Woli znajduje się tajna fabryka srebrnych 2-złotówek. Policja otoczyła dom, przeprowadziła rewizję w czasie której jeden z robotników 50-letni Szaniawski otrul się salmiakiem.

Stwierdzono, że Szaniawski jeszcze za czasów przedwojennych był falszerzem pieniędzy. Policja znalazła wszystkie narzędzia i formy do wybijania 2-złotówek.

Sprawy urzędnicze a rząd, opinia i wiedza.

WARSZAWA, 10. 12.

Filka dni temu odbyła się staraniem Zarządu głównego Stowarzyszenia Urzędników Państw. konferencja z udziałem dr. M. Szerera, który wrócił niedawno z Londynu, gdzie nawiązał z ramienia S. U. P. kontakt z angielskimi organizacjami urzędniczymi i angielskim Instytutem nauk administracyjnych.

Prelegent scharakteryzował angielskie rozporządzenia o służbie cywilnej, dał rys działalności „Civil servants confederations“ organizacji urzędniczej, liczącej przeszło 60.000 członków oraz naszkicował prace Instytutu nauk administracyjnych.

W dyskusji poruszono szereg najaktualniejszych kwestyj w związku ze stosunkami polskimi.

Depesze.

LONDYN, 12. 12. (PAT.)

Bank Morgana wysłał wczoraj do Niemiec 3 miliony dolarów w złocie.

WASZYNGTON, 12. 12. (PAT.)

Senat przyjął projek ustawy, przyznający kwotę 117 milionów dolarów na budowę okrętów.

POWRÓT CZARNEJ POŃCZOCHY.

Cielista pończocha — która obecnie panuje tak wszechwładnie, musi z biegiem czasu i mody ustąpić miejsca kontrastowi. Powoli, nieznanie, dokonywa się rewolucja w ubraniu damskich nóżek. Czarna pończocha która przez jakiś czas wyszła tak kompletnie z mody, że prawie ją wycofano z handlu, powraca znowu. Dwie wielkie firmy paryskie pończosznicze, umieściły na wystawach demonstracyjnych czarne, jedwabne pończoszki, które znowu są przez kobiety rozchwytywane. Zmiana ta dokonuje się pod hasłem amerykańskiego przysłowia: „Mężczyzna patrzy naprzód na kolorową pończoszkę, ale dłużej na czarną“.

Oszczędność to bogactwo!

Osiągniesz to, kupując w firmie **BLAWAT POLSKI** przy ul. Chełmińskiej 8, która pomimo znanych niskich cen udziela w czasie od 22. 11. do 24. 12. na wszystkie towary **10% rabatu kasowego** to znaczy wypłaca ten rabat gotówką

Nadzwyczajna okazja! Prawdziwe WINO BORDEAUX czerwone

dokąd zapas starczy [] btl. 3,60 zł. [] oraz duży wybór win krajowych i zagranicznych z składu detalicznego

F-y SUŁTAN i S-ka nast. Wacław Maćkowiak Szeroka 24 :-: Tel. 162 i 151

Rozmowa polityczna.

— Cóż tam, panie, w polityce?
— Chyćki trzymają się mocno?
— Temi słowami, zapożyczonymi z „Wesela“, zaczęliśmy znajomka, siedzącego nad pół-czarną w kawiarni.
— Siadaj pan, pogadamy, — odrzekł,
— byle tylko nie o polityce!
— Dlaczegoż takie zastrzeżenie? Przecież teraz właśnie w życiu politycznym Europy za szło wiele faktów znamiennych: awantury egipskie, wybory w Niemczech...
— Awantury egipskie to rzecz przy obecnym układzie stosunków politycznych z góry przesądzona. Lapa angielska ściśnie Egipt za gardło, Europa zaś będzie udawała, że tego nie widzi i jeszcze przykleśnie Anglii za sprawne zlikwidowanie incydentu. Co zaś do wyborów w Niemczech, to cóż mnie one obchodzić mogą?
— Jakto, co? Przecież to nasz naj-

bliższy sąsiad, a raczej najbliższy wróg, a więc wszystko, co dzieje się w jego obozie, obchodzić nas musi.

— A ja się tem nic a nic nie interesuję. Nawet nie patrzyłem w dziennikach, jakie mianowicie są wyniki tych wyborów, bowiem wiedziałem z góry kogo tam wybiorą!

— Pan się tak dobrze orientuje w stosunkach niemieckich?

— Djabła tam! Wcale się nie orientuję, ale wiem, że do parlamentu niemieckiego wybrali Niemców i to wystarczy.

— Trudno przecież przypuszczać, że by wybrali Turków, albo Hiszpanów!

— No właśnie, wybrali więc Niemców i to mi do moich kombinacji politycznych najzupełniej wystarczy.

— Ślicznie, ale przyzna pan przecież, że przynależność posłów do tej lub innej partji też coś znaczy!

— Dla mnie nie a nic. Widzi pan, Niemcy, stosując się do mody, naklejają sobie na czołach różne etykiety partyjne, ale mają je tylko na użytek domowy, wewnętrzny. Nazewnierz każdy Niemiec jest tylko Niemcem i kwita. Kiedyś miałem taki wypadek: widząc, jak chłop łomocze swoją babę, stanąłem w jej obronie i wie pan, czym się to skończyło? Musiałem nogi wziąć za pas i umykać, bowiem interwencja moja miała ten skutek, że oboje zważeni małżonkowie rzucili się z pięściami na mnie.

— Czegoż ten przykład ma dowiedzieć?

— Coś zupełnie podobnego dzieje się w Niemczech. Wodzą się za lby niemiarszkowie, ale zaczep pan ich tylko, a zobaczysz, jak zgodną ławą zwrócą się przeciw tobie. Wszyscy ci socjaliści, nacjonaliści, ludowcy, centrowcy, są partynikami tylko w stosunkach wewnętrznych, ale na zewnątrz stanowią jedną wielką pięść, która tego zamaluje każdego, kto by zechciał im w wspólną niemiecką kaszę dmuchać!

— Przecież tak samo dzieje się wszędzie!

— Wszędzie? Być może, ale nie u nas. My produkujemy tyle waśni partyjnych, że urządzamy nawet ich eksport, rozwozimy je po różnych zagranicach, Amerykach i t. d. Tam przed różnymi nacjalami psioczymy wzajemnie na siebie, wieszamy jedni na drugich psy, demonstrując w ten sposób naszą słabość wewnętrzną. Co innego zupełnie Niemcy i dla tego nie mnie nie obchodzi, kogo tam wybrano do parlamentu. Zainteresowałbym się sprawą tą dopiero wtedy, kiedy do Reichstagu wybranoby Polaków, bowiem to byłoby dla nas niezmiernie pomyślne.

— Naturalnie, bo przecież taki parlament działałby zawsze na naszą korzyść!

— Wcale nie dlatego, tylko, uważa pan, przy naszych waśniach i partyjniactwie całą Rzeszę wkrótceby djabli wzięli...

— Co to za zgryźliwy człowiek ten mój znajomek!

Ć—wicz.

TEATR MIEJSKI

Dzisiaj o godz. 3-ej po poł. punkt po raz 14-ty „Sybir” G. Zapolskiej (Ceny do połowy niższe). Ze względu na długość trwania sztuki widowisko rozpocznie się punkt o g. 3-ej. Dyr. uprasza publiczność o wcześniejsze zakupienie biletów w kasie dziennej (F-ma Lewandowski, ul. Szeroka 46, tel. 711), czynny dzisiaj do godz. 1-ej w poł., aby wytworzyć sobie w ostatniej chwili kolejkę przy kasie nie utrudniała punktualnego rozpoczęcia przedstawienia.

Wieczorem przepiękna opereta Kalmana „Księżna czardasza” z niezrównaną tyt. bohaterką. **Olga Orleńska**, której fascynujący talent entuzjazmuje publiczność. Partneruje znakomite gwiazdzie stolicy p. **Zdzitowiecki**, wesołą parę salonowych urwisów tworzą p. **Pilla** i p. **Rdzawicz**, pięknie śpiewa p. **Bolko**, parę przemilych staruszków dają p. **ni Żołopińska** i p. **Pawłowski**. Większość numerów śpiewnych i tanecznych jest stale bisowana.

Przewodzi operetę z pamięci dyr. **Yrley - Jurkiewicz**. Jutro, po cenach o 35 proc. niższych, po raz 2-gi efektowne wystawiona arcydowcipna komedia francuska Tristana Bernarda „Prawo pocałunku”.

ODEZWA I

Tysiące Polaków pozostaje poza granicami Państwa. Jedni, rozproszywszy się po całym świecie w poszukiwaniu chleba i swobodnego oddechu, którego brak pod ciężką ręką zaborcy, tworzą mniejsze lub większe wyspy polskie wśród obcego naokoło żywiołu, drudzy zamieszkuju cypury z warty masą ten sam, co my, polski obszar etnograficzny czy to na zachodnich krańcach Poznańskiego i Pomorza, czy też na Warmii i Mazurach, łącząc oddzieleni od serca Macierzy nielitościwie bezwzględna granicą, nie biorą udziału w odrodzeniu życia narodu we własnym wolnym Państwie, ale w dalszym ciągu toczyć muszą uciążliwą, szarą nieustanną od wieków trwającą walkę o zachowanie wspólnego z nami narodowego języka i ducha. I ci i tamci wołają do Ojczyzny o pamięć i pomoc moralną i materialną. I nie tylko odruchem współczującego serca ale i chłodny głos przewidującego rozum nakazują nam uczynić wszystko, co jest w naszych siłach, by przynajmniej z większymi skupieniami polskimi zagranicą nawiązywać, utrzymywać i wzmacniać wedle potrzeby węzły kulturalnej łączności, rozniecać i pielęgnować narodowe uczucia, narodową kulturę i właściwości rasowe, pogłębiać zrozumienie znaczenia i wartości pracy polskiej na zajmowanej zagranicą placówce dla kraju ojczystego.

Celom tym służy istniejące już od kilku lat, lecz niewątpliwie za mało rozpowszechnione Towarzystwo Opieki Kulturalnej nad Polakami zagranicą im. Adama Mickiewicza z siedzibą w Warszawie.

Przekonany, że idee te w tutejszym społeczeństwie szczególne znajdują zrozumienie i poparcie, pragnę zapoczątkować zorganizowanie w Toruniu Koła wymienionego Towarzystwa. W tym celu zapraszam na zebranie organizacyjne, które odbędzie się we wtorek dnia 16 grudnia br. o godzinie 6-ej wieczorem w auli państwowego gimnazjum męskiego.

W czasie zebrania wygłosi p. Jan Suchowiak, delegat Ministerstwa W. R. i O. P. do spraw oświaty poza granicami Państwa wykład o położeniu Polaków w obcych państwach.

Dr. Riemer,

Kurator Okręgu Szkolnego Pom.

Pomorski Uniwersytet Powszechny

Program wykładów na czas najbliższy:

16. 12. Sergo Kuruliszwili będzie mówił o Gruzji walczącej.
17. 12. S. Kuruliszwili o Turcji.
18. 12. I. Gulowski „Jak odrzuciłem i wskrzesiłem pomorską sztukę ludową”.

19. 12. J. Grabowski „Język polski na dworze carów moskiewskich”.

Wykłady będą się odbywały częściowo w Dworze Artusa, częściowo w auli gimnazjum męskiego. Bliższe szczegóły później.

Monopol tytoniowy chce być... grzeczny.

Niespodzianka dla palaczy na gwiazdkę.

Monopol tytoniowy przygotowuje na gwiazdkę niespodziankę w postaci t. zw. kolekcji. Są to pudełka w formie kwadratowej, obciążone białą satyną; na wieczku ukośna wstążka czerwona z napisem „na gwiazdkę”. W pudełku tym znajduje się 90 sztuk papierosów. Pragnąc zadowolnić upodobanie wszystkich dzielnic naszego kraju, monopol podzielił wspomniane kolekcje na dwie kategorie. Pierwsza przeznaczona dla ludności Małopolski i Poznańskiego, zawierać będzie papierosy z bibułką samotną, a mianowicie: 15 szt. „Kairo”, 20 szt. „Dames”, 20 szt. „Pani”, 20 szt. „E-

gipskich”, 15 szt. „Prezydent”, razem 90 sztuk. Paczka ta będzie dla odróżnienia oznaczona literą „V” umieszczoną na odwrocie, a kosztować będzie 6 zł. — Druga kategoria przeznaczona dla mieszkańców byłego zaboru rosyjskiego o bibułce „filigranowej” zawierać będzie: 10 szt. „Kairo”, 20 — „Dames”, 20 — „Pani”, 20 — „Medjum”, 20 — „Klub”. Oznaczona będzie literą „F” a koszt jej wyniesie 5,50 zł. Wewnątrz pudełko podzielone jest na szereg przegródek, tak, że każdy gatunek papierosów umieszczony zostanie oddzielnie.

23.000 ludzi zginęło w roku ubiegłym pod samochodami w Ameryce.

Pisma waszyngtońskie donoszą o mającej się tam w tych dniach odbyć konferencji, która ma rozważyć sprawę zapobiegania strasznym stratom w ludziach, jakie teraz pochłaniają wypadki drogowe i uliczne z samochodami.

Wyjaśniają w pismach cel zwołanej przez niego konferencji, sekretarz Hoover podał do publicznej wiadomości, że w r. 1923 zostało zabitych 22.600 osób (II) a szkody wyrządzone dosięgły 600 milionów dolarów.

Zastanawiając się nad tą nową straszną klęską nowojorski „Nowy Świat” pisze: Niema dnia, aby nie było wypadku automobilowego. Jeżeli automobilista nie zabije kogoś, lub nie porani, to wjedzie na słup telegraficzny, względnie zawadzi o cudzy „wehikul” a wszystko dzieje się z kilku przyczyn.

Oto przyczyna pierwsza: Jedzie „panicz” samochodem; lewą ręką trzyma na kierownicy (zamiast w najgorszym razie ręką trzymać kierownicę), a prawą „zawinał” panience na szyję.

Jedzie i gada, śmieje się, nawet i żartuje. Naraz „krach” i wjechał. Czyja wina? Jego i panienki. Jego dlatego, że nie trzyma obu rękami kierownicy, a jej dlatego,

ponieważ da się „trzymać” za szyję.

Przyczyna druga: Jedzie kto samochodem i trzyma kierownicę obydwoma rękami. Świetnie! Lepiej nie potrzeba, ale jadąc rozmawia z osobą siedzącą przy nim. Naraz zobaczył jakiś przedmiot, czy piękny budynek

i odrywa rękę od kierownicy.

aby to pokazać osobie siedzącej przy nim. Jeden mały ruch i samochód wali prosto na słup telegraficzny.

Trzecią przyczyną wypadków jest tak zwane „parkowanie”.

Ktoś ustawi samochód przy chodniku i zostawi akurat tyle miejsca, ile wystarczy na pomieszczenie drugiego samochodu. Samochód udało się wstawić, ale trudniej jest wyjechać. A nie uważny automobilista, wyjeżdżając, zawadzi z pewnością o drugi i jeżeli sobie szkody nie zrobi, to drugiemu napewno.

U nas w starym świecie na szczęście nie ma jeszcze tylu samochodów, aby robiły taki „tłok automobilowy”.

Walcząc też z tą plagą występują różni projektodawcy z radami i sposobami karania winnych np. Klub metodyistów proponuje oryginalną karę dla nieostrożnych automobilistów. Otóż według projektu klubu, ma to być

wiezienie ruchome złożone z kilku celek, a raczej klatek umieszczonych na wozie samochodowym. W kłatkach odsiadujący będą karę automobilisci winni wypadków przejechania. Codziennie w pewnych godzinach wóz taki wystawionym będzie na widok publiczny w najruchliwszych punktach miasta. Nad każdą z klatek znajdować się ma tabliczka z wyszczególnieniem przestępstwa popełnionego przez odnośnego „paskaza”. Budowa klatek dozwolona na dokładne widzenie „lokatorów”. Pomysł ten przypomina średniowieczny przegierz.

Cztery lata bez pokarmu, napoju i snu.

Królewskiej akademii medycznej w Madrycie przekazano do zbadania fakt istotnie zdumiewający.

Jest to wypadek wieśniaczki, nazwiskiem Amalja Baranda, która od czterech lat żyje, nie przyjmując pokarmu ani napoju i w absolutnej bezsenności. Przed czterema laty lekarze skonstato-

wali u niej bardzo poważne zapalenie kiszek i zapowiedzieli bardzo rychły zgon. Kobieta żyje do dzisiaj, nie przyjmując nie poza zastrzykami dla złagodzenia bólu. Jest oczywiście bardzo osłabiona, mówi jednak z łatwością i oświadcza, że nie odczuwa wcale głodu, ani potrzebuje snu, tylko czasami pragnienie.

AKCJE BANKU POLSKIEGO NADESZŁY.

Tutejszy Oddział Banku Polskiego donosi, że nadeszły akcje Banku Polskiego, które są do odebrania za zwrotem wydanych przez Oddział kwitów tymczasowych.

SPRZEDAŻ KONI WOJSKOWYCH.

Podaje się do publicznej wiadomości, że Komenda Uzupełn. Koni sprzedawać będzie większą ilość koni wojskowych w dniu 17-go grudnia br. o godzinie 10. w Grudziądzu na Placu Cwiczeń przy kószarach gen. Hallera (przy ul. Lipowej 14-22).

BIELIZNA DLA UBOGICH DZIECI.

Ubogie matki porzuciwszy dla dzieci do lat 6 trochę bielizny ciepłej, niech się zgłoszą ze świadectwem ubóstwa, wystawionem przez Miejski Urząd Opieki Społecznej lub Tow. Św. Wincentego a Paulo do naszej Poradni dla matek

Wielkie Garbary 17 w dni powszednie pomiędzy g. 9-12.

Pomorskie Towarz. opieki nad dziećmi w Toruniu, ul. Warszawska 14 I.

PIERWSZY KONCERT SYMFONICZNY odbędzie się dziś o godz. 12. m. 30 w poł. w Teatrze Miejskim po cenach najniższych od 50 gr. do 2 zł. kupon do łoża 2 zł. Orkiestra złożona z 40 osób sił fachowych i rutynowanych jak i świetny dyrygent prof. Yrley - Jurkiewicz dają rękojmię, że ten „Poranek muzyczny” będzie biesiadą dla naszego miasta.

W programie utwory Chopina, Mendelsona i Saint Saensa. Punktem kulminacyjnym będzie wykonanie III symfonii Mendelsona.

ARTYSTYCZNE PORTRETY.

W oknie wystawowym składu tytoniu firmy St. Walloch róg ul. Strumykowej i Królowej Jadwigi — utalentowany i znany w naszym mieście artysta malarz **o. Włodzimierz Kuhn** — wysta-

wił trzy portrety, które pod względem artystycznym chlubne dają świadectwo pracom tego artysty.

Jak się dowiadujemy p. Kuhn poświęcił się obecnie specjalnie tej dziedzi nie malarstwa — wobec czego ci, którzy pragnęliby posiadać prawdziwie artystyczną podobiznę — zgłaszali ewentualne swoje zamówienia do wyżej wspomnianej firmy.

OFIARY.

Z funduszy dyspozycyjnych, złożonych przez Obywateli miasta przeznaczono 200 zł. w myśl ofiarodawcy na gwiazdkę dla dzieci w Sierocincu.

300 zł. dla starców umieszczonych w szpitalach miejskich.

Ofiarodawcom serdecznie „Bóg zapłać”.

Na Kuchnię ludową ofiarowała firma M. S. Leiser na miesiąc grudzień (II. ratę) 200 zł.

Ofiarodawcy serdecznie „Bóg zapłać”. Prezydent miasta.

WYROKI IZBY KARNEJ

SĄDU OKRĘGOWEGO W TORUNIU. Izba Karne Sądu Okręgowego w Toruniu zasądziła:

W dniu 27. listopada 1924 r.:

Jana Młczkowskiego z Chełmna za zgwałcenie na karę ciężkiego więzienia przez 1 i pół roku.

Rolnika Józefa Osrowskiego z Biskupiego Popowa pow. Toruń, o zbrodnię z \$175 kk. na karę więzienia przez trzy miesiące i utratę praw czci obywatelskiej przez lat 3.

Właściciela nieruchomości Józefa Langhofa z Torunia za lichwę mieszkaniową na karę więzienia przez 3 miesiące i 200 zł grzywny.

W dniu 2. grudnia 1924 r.:

Robotnika Wilhelma Kurlina z Torunia za kradzież na karę aresztu przez 1 tydzień.

Wiktora Kruszyńskiego z Torunia za kradzież na karę więzienia przez 5 mies.

Franciszka Stockiego z Torunia za kradzież na karę więzienia przez 3 mies.

W dniu 3. grudnia 1924 r.:

Doktora Lomakina z Kowalewa za spędzenie płodu na karę ciężkiego więzienia przez 1 i pół roku.

Stanisława Marciniak z Pluskowosów za spędzenie płodu na karę więzienia przez 6 miesięcy.

RUCH WYDAWNICZY.

Nr. 50 „Wiadomości Literackich” przynosi wywiad z B. Winawrem, odpowiedź K. Irzykowskiego na głosy polemiczne w sprawie „niezrozumiałości”, korespondencje z Paryża R. Allarda, artykuły o freudyzmie we Francji i o żydach w literaturze francuskiej nowelę M. Dąbrowskiej „Noc ponad światem”, wiersze Wł. Broniewskiego i J. Lieberta, recenzje z książek, sprawozdania J. Lechonia, K. Irzykowskiego, W. Husarskiego i J. Iwaszkiewicza dział „Camera obscura”.

Co grają w Teatrze?

Dziś.

Po połud. „Sybir”.

Wieczorem „Księżniczka czardasza”.

Jutro.

Prawo pocałunku.

Co wyświetlają w kinach?

CRISTAL

Dziś

TATJANA

przepiękny dramat w 6 aktach z **Olga Czechową**.

PALACE

DZIS

Człowiek bez jutra

dramat salonowo-sensacyjny w 6 aktach. Nadprog. **Harold Lloyd** komedia Początek o g. 5 i pół, 7 i 8 i pół, w niedzielę 4

„CORSO”

Dziś

Tajemnica listu

prócz tego komedia w 3 aktach

Początek o g. pół do 5.

Mały zyski

Najpraktyczniejsze Podarki Gwiazdkowe

poleca dla Pań, Panów i Dzieci
Obuwie wszelkiego rodzaju

Jakób Konieczny,
Toruń, Szeroka 15 i 38

Wielki obrót!

— Zakupy uskutecznią się z pierwszych źródeł wobec czego korzystny zakup dobrego towaru umożliwia tanią sprzedaż. —

Wielka „wystawa gwiazdkowa”
ZABAWEK, szkła, porcelany i kryształu, lampy wiszące i stojące do światła elektrycznego i nafty.
Ozdoby na choinkę w bogatym wyborze.
Telefon 517 Gustav Heyer, Toruń Szeroka 6

Hemorojdy
Czopki hemoroidalne A. Gaseckiego znane dawniej pod nazwą
„Varicol”
u-uważają ból, pieczenia, krwawienia, swędzenia zmniejszają guzy (żyłki) Żądać w aptekach.
Cukier l. 60 gr.
Zapałki p. 40 gr.
oddaje
Araczewski
Nar. żuk Chel. Szewska

Otwarcie interesu!
Mam zaszczyt donieść łaskawej Publiczności, że
z dniem 15 grudnia rb. otwieram przy
ul. Szewskiej nr. 22
skład towarów kolonialnych i delikatesów
pod kierownictwem **St. Cicherskiego** z ul. Prostej.
Zastrzegam dobry towar, rzetelną obsługę, ceny umiarkowane.
Proszę o poparcie m. go przedsiębiorstwa.
Z poważaniem
Jan Jankowski

Licytacja drzewa w Toruniu.
W poniedziałek, dnia 15-go grudnia r. b. o godz. 10-tej przed południem odbędzie się w drodze publicz. przetargu sprzedaż drzewa
100 metr. szczap sosnowych,
200 „ „ olszowych suchych
najwięcej dającym za gotówkę. — Sprzedaż odbędzie się w naszym składzie drzewa na boczni przy „grzybie”. (713)
W. Klewe i Z. Hozakowski
Hurt drzewa.

2-gi Radjo-Telegram z Marsa!
Do wszystkich mieszkańców Torunia i okolicy!
Z powodu wybuchu strajku w moich fabrykach
wyrobów skórzanych parasoli i lasek
nie jestem w stanie wykonać zamówienia na dostawę gwiazdko-
Torebek damskich, neseserów,
tek, portfeli, parasoli i lasek.
Wszystkie zamówienia na powyższe artykuły proszę skierować za-
miast do mnie, do mego **generalnego zastępcy i dowstawcy**
Pawła Billerta
w Toruniu, **Nowomiejski Rynek, róg ulicy Prostej.**
GWIAZDOR.

Na Gwiazdkę
Bieliznę
damską, męską i dziecięcą
w wielkim wyborze.
Fartuchy
własnego wykonania
Rękawiczki
pończochy, trykoty
i towary krótkie
po cenach najniższych
„BIELIZNA”
B. Witkowska
Toruń, ul. Szewska 26.

Okazja!!!
Podarek gwiazdkowy 50% na portrety i zdjęcia udziela „Salon fotograficzno-portretowy” Wł. Kowalczyka, Przedzamcze 14. Uwaga: Portrety od 5 zł., 6 sztuk pocztówek 3 zł. Wczoraj zdjęcia przy świetle elektrycznym. Do zdjęć wyjazdowych samochodów firmy do dyspozycji.

Środki na kaszel
poleca
Drogerja „Pod koroną”
Leon Rychter, Toruń,
ul. Chelmińska 12. Tel. 102.
1—2 pokoje
meblowane tylko dla panów do wynajęcia.
ul. Katarzyny 311 lewo
Suchary dla psów
poleca
L. Rychter, Drogerja
Toruń, ul. Chelmińska 12

Licytacja przymusowa.
We wtorek dnia 16. grudnia r. b. o godz. 11 przed poł. sprzedawać będę w drodze licytacji za gotówkę następujące przedmioty:
200 centr. bednarki
70 tragarzy wagi około 12 000 kg.
około 6 000 kg. blachy żelaznej i cynowej.
Zbiórka licytantów w moim biurze przy ul. Bankowej 10 II. p.
Szczepanowski, komornik sądowy. 213

CUKIERNIA I KAWIARNIA
Na uroczystości świąteczne
poleca swe wyroby jak:
Herbatniki, keksy, cukry, czekoladki, marcepany, pierniki, wafle, torciki wafłowe, marcepanowe i inne oraz wyroby choinkowe po niskich cenach
CUKIERNIA - Edm. Hoffmann
147
Toruń, Nowy Rynek Nr. 12

Każdemu wiadomo, że
Mydła - Perfumy
Pudry
Wody kolońskie
kupuje się najtaniej
w **Perfumerji J. ŁOBODA,**
Toruń, ulica Chelmińska 5.

Olka
Czekolada
Olka
Kakao
Olka
Desert
Olka
Pralinki
Skład fabryczny i przedstawicielstwo na Toruń i wschodnie Pomorze
Adolf Schulz
Toruń
ulica Chelmińska 4.

Podarki na gwiazdkę
Obsługa poleca po cenach konkurencyjnych Obsługa rzetelna **Kazimierz Karaszewski,** rzetelna św. Katarzyny 12. :: św. Katarzyny 12.
Skład
kolonialny i tytoniu w dobrym punkcie miasta natychmiast do sprzedania. [190]
Wiadomość w „Expressie Pomorskim”.

Wielki transport lakierków
zagranic. nadszedł! Zatem wielki wybór!
J. Konieczny
Szeroka 15 i 38

Podarki gwiazdkowe!
Kapelusze
Krawaty
Bieliznę
Skarpetki
Laski 153
polecamy korzystnie
Bracia BRZESCY
Skład artykułów męsk.
ul. Chelmińska 1.

NA GWIAZDKĘ
CZEKOLADY, CUKRY, MARCEPANY i CZEKOLADKI CHOINKOWE, PIERNIKI, WAFLE, BISKOPTY, BAKALJE MALAGA, FIGI, DAKTYLE
W DUŻYM WYBORZE PO CENACH PRZYSTĘPN. POLECA
TEODOR PILL, TORUŃ, PROSTA 2.
REPREZENTACJA FABRYKI CZEKOLADY KAROL GOSTOMSKI I S-KA W LODZI.
WYROBY FIRM: „FUCHS” i „WEDEL”. 712

Świece
na choinkę
do dalszej sprzedaży oddaje
Araczewski
Narożnik Chel. Szewska
Najpopularniejszy
BOL GŁOWY
usuwa prozki dla dorosłych
„Kogut-klem”
wyrób apteki A. Gaseckiego w Warszawie. — Sprzedają apteki.

Od 15—25 bm. przyjmują listonosze przedpłatę **Expressu Pomorskiego** na przyszły miesiąc.

Ceny prenumeraty: Miejskowe 2,50 zł., z odnośnikiem lub zamiejscowe 2,75 zł., za granicą 4,00 zł. Ceny ogłoszeń: (wiersz milimetry) na stronie 7 łamowej 10 gr. Na stronie 4 łamowej 30 gr. Na pierwszej stronie 60 gr. Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 25% nadwyżki. Ogłoszenia drobne: w orsz napisowy 15 gr., każde następną słowo 8 gr. Ruch towarzysztw 20 gr. wiersz redakcyjny. Komunikaty 30 gr. wiersz redakc. Ogłoszenia zagran. 100% nadwyżki. Za terminowy druk nie odpowiadamy. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Administracja otwarta od 9-ej do 1-ej i od 3-ej do 6-ej. Redakcja od 4-ej do 6-ej.

Spółdzielnia Wydawnicza, Toruń. Drukarnia Robotnicza W. Pawlak i S-ka w Toruniu. Redaktor odpow. **Paweł Korpus.**